



Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Limanowej

Sprawca przemocy potrzebuje pomocy

W domu z przemocą zarówno ofiara jak i osoba stosująca przemoc potrzebują pomocy

Ogólnie pojmowane zjawisko nadużywania a zwłaszcza uzależnienia od alkoholu i innych substancji odurzających dla wielu osób równa się występowaniu przemocy w rodzinie. Czy uzależnienia mają duży wpływ na sytuacje przemocy fizycznej, psychicznej, materialnej, seksualnej itp.? Czy sam fakt zaprzestania stosowania substancji uzależniających może wpłynąć na poprawę relacji w domu i wyeliminowania zjawiska przemocy?

Najbardziej wiarygodne i dające obraz sytuacji domowej są informacje uzyskane od osób bezpośrednio uwikłanych w powyżej wymienione problemy.

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Limanowej wspiera rodziny doświadczające przemocy i na bieżąco analizuje możliwości profilaktyki i zapobiegania powyższym problemom. W tym celu przeprowadzone zostały rozmowy z dwoma osobami, żeby poznać ich opinię i przybliżyć ich punkt widzenia na temat wychodzenia z uzależnienia i współuzależnienia od alkoholu. Poniżej przytoczone rozmowy przeprowadzone w formie wywiadów pokazały, iż uzależnienie od substancji psychoaktywnych często jest jednym z czynników wpływających na przemoc w rodzinie.

Wywiadu udzielili Pani Anna (imię zmienione), która w PCPR uczęszcza na spotkania grupy wsparcia dla osób doświadczających przemocy w rodzinie i jednocześnie jest uczestniczką grupy wsparcia osób współuzależnionych od alkoholu oraz Pan Andrzej (imię zmienione), który ukończył program korekcyjno-edukacyjny dla osób stosujących przemoc w rodzinie i jednocześnie jest uczestnikiem grupy wsparcia osób uzależnionych od alkoholu. Rozmowy z pracownikiem PCPR odbyły się w siedzibie Centrum w Limanowej w intymnej i spokojnej atmosferze.

Rozmowa z Panią Anną na temat grupy wsparcia (nazywaną grupą) osób współuzależnionych.

Pani Anno, czym według Pani jest grupa wsparcia?

Ja bym to nazwała grupą miłości. Jest to grupa pomagająca w nabraniu odwagi, pewności siebie.

Co według Pani oznaczają słowa „nabranie odwagi”?

Zmienić myślenie i zachowanie.

Jakimi wartościami kierują się osoby uczęszczające na spotkania grupy?

Tam mamy miłość, wzajemne wsparcie, dlatego też nazywamy się grupą wsparcia. Najważniejsza jest miłość i wzajemne zrozumienie. Uważam, że to jest też najważniejsze w życiu.

Jakie inne emocje czy uczucia może Pani zaobserwować podczas mytyngów?

Co ja odczuwam? Hmm... Odczuwam, że dzięki spotkaniom my uczestnicy jesteście w stanie zmienić nastawienie do danej sytuacji, umiemy się w trudnych skrajnych sytuacjach zatrzymać i powiedzieć sobie: „nie tędy droga”.

Jakie to są sytuacje?

Tam, gdzie jest przemoc i alkohol, dużo alkoholu w domu, tam są kłótnie, ostre wymiany zdań, wręcz awantury. Ja kiedyś dużo się kłóciłam. A teraz samo, to, że ja nie będę się kłóciła, to już jest zmiana we mnie, w moim nastawieniu do życia. Wcześniej się kłóciłam, potem wiele przemilczałam. Mój mąż już nie żyje, więc mówię, jak to u mnie się zmieniało. Ktoś, kto tego nie przeżył w życiu nie wie jakie to bardzo trudne, taka zmiana, takie przemilczenie, a to dopiero początek, ale z biegiem czasu przyzwyczajałam się. Były momenty, gdy mąż robił swoje, a ja wybierałam fragmenty rzeczy, które mnie pasowały. Nie było wtedy awantur.

To dają spotkania osób współuzależnionych?